

Damian Kazimierski\*, Władysław Wardecki\*\*

## Czy klimatyzacja jest prawem człowieka? O odpowiedzialności państwa za przeciwdziałanie skutkom globalnego ocieplenia na gruncie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

Is air-conditioning a human right? On the state's  
responsibility to counter the effects of global warming  
under the Constitution of the Republic of Poland

**Abstract.** In the age of noticeable climate change, enduring high temperatures is becoming a serious problem and inconvenience, which can cause health problems and even lead to death. One way to counteract the negative effects of heatwaves is to use an indoor air-conditioning system – both in residential building and in workplaces. The purpose of the article is to find an answer to the question posed in the title of the publication of whether access to an air-conditioned room can be considered, on the basis of the Constitution of the Republic of Poland, to be a human right. The considerations are divided into two segments: the right to air-conditioning in the workplace as part of the employer's provision of safe and hygienic conditions, and the state's responsibility for counteracting the negative effects of climate change. Indeed, it turns out that the Polish constitution makes it possible to conclude that the state has a certain obligation to provide places of rest from the heat in a situation where it threatens health and life. The article presents selected solutions for counteracting the effects of hot weather in European cities where high temperatures are more frequently recorded than in Poland. In addition, it presents the scope of the obligation to ensure adequate comfort at work in conditions with a high air temperature that also falls on employers. The aim is to draw attention to the important issue of how public authorities can

---

\* University of Warsaw, Poland | Uniwersytet Warszawski, Polska, <https://orcid.org/0009-0006-0509-3375>, e-mail: damian.kazimierski@wp.pl.

\*\* University of Warsaw, Poland | Uniwersytet Warszawski, Polska, <https://orcid.org/0009-0009-1653-879X>, e-mail: wladek.wardeck@mail.com.

counteract the negative effects of global warming. Indicating solutions used in other countries, it seeks an appropriate way for public authorities to act in Poland.

**Keywords:** air-conditioning – climate shelters – global warming – OSH (Occupational Safety and Health) – human rights

## Wprowadzenie

Wśród naukowców panuje konsensus co do tego, że zmiany klimatu i wzrost średnich temperatur zarówno w poszczególnych miesiącach, jak i w skali całego roku są faktem potwierdzonym wieloletnimi pomiarami. Nawet najbardziej zachowawcze analizy i prognozy dynamiki zmian zakładają wzrost średnich temperatur w Polsce w kolejnych latach<sup>1</sup>. Trend ten zauważalny jest nawet przez obserwatorów niedysponujących dostępem do skomplikowanej aparatury czy archiwum odczytów ze stacji pogodowych – wystarczy stwierdzić, że święta Bożego Narodzenia, w kulturze kojarzące się ze śniegiem i niską temperaturą, nie były „białe” od 11 lat. Fakt ten trafia także na łamy popularnych serwisów informacyjnych, a nie tylko do poważnych analiz klimatologów<sup>2</sup>.

O ile „białe święta” pozostają symbolicznym przykładem ocieplenia klimatu Polski, o tyle coraz gorętsze lata, zwłaszcza w dużych miastach, w których łąki i lasy zastępowane są szybko nagrzewającym się betonem i asfaltem, są przykładem jego skutków, kosztującym każdego roku życie setek osób<sup>3</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że wysokie temperatury powodują wiele niebezpiecznych i negatywnych zjawisk. Stres cieplny (ang. *heat stress*) jest najczęstszą przyczyną zgonów spowodowanych zjawiskami naturalnymi<sup>4</sup>. Najbardziej zagrożone negatywnymi skutkami wysokich

<sup>1</sup> A. Błażejczyk, J. Baranowski, *Wpływ zmian klimatu na zmiany zachorowań i zgonów na choroby klimatologiczne w Polsce w XXI wieku*, „KOSMOS” 2021, t. 70, nr 4(333), s. 597–610.

<sup>2</sup> Zob. m.in.: A. Bartosiak, *Śnieg na święta 2023. Dlaczego na Boże Narodzenie zwykle nie ma śniegu?*, Wiadomości Radia Zet, 12 XII 2023, <https://wiadomosci.radiozet.pl/Pogoda/dlaczego-na-boze-narodzenie-zwykle-nie-ma-sniegu-chodzi-o-pewne-zjawisko> (dostęp: 4 IX 2024); J. Wojciechowski, *Białe święta poza zasięgiem? Śnieg utrzyma się tylko w jednym regionie*, Interia Wydarzenia, 22 XII 2023, <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-biale-swiet-a-pozza-zasiegem-snieg-utrzyma-sie-tylko-w-jednym-nId,7225386> (dostęp: 4 IX 2024).

<sup>3</sup> M. Okoniewska, *Uciążliwość warunków odczuwalnych podczas dni upalnych przy różnej intensywności aktywności fizycznej (na przykładzie północno-zachodniej Polski)*, „Prace Geograficzne” 2017, nr 150, s. 95–117.

<sup>4</sup> S.C. Sherwood, M. Huber, *An adaptability limit to climate change due to heat stress*, „Proceedings of the National Academy of Sciences of the United States of America” 2010, nr 107(21), s. 9552–9555.

temperatur są słabsze organizmy – przede wszystkim osoby starsze, chore oraz dzieci. W miarę wzrostu globalnej temperatury na Ziemi, połączonego ze starzeniem się społeczeństw Europy, podwyższone ryzyko zgonu lub niepełnosprawności spowodowanych hipertermią będą niestety obejmowały coraz szersze grono osób. Badacze wskazują nawet, że na początku XXII wieku z powodu wzrostu temperatury i wysokiej wilgotności część z zamieszkałych obecnie terytoriów stanie się miejscami niemożliwymi do zamieszkiwania przez człowieka<sup>5</sup>. Choć w dającej się przewidzieć przyszłości Polska nie dołączy do grona tych państw, nie oznacza to wcale, że problem nie będzie Polski dotyczył – warto bowiem wspomnieć o wyzwaniu, jakim będą migracje z tych terytoriów na terytoria chłodniejsze. Ponadto, nawet jeśli Europa pozostanie miejscem możliwym do zaludniania, duża część problemów zdrowotnych spowodowanych wysokimi temperaturami dotknie także Europejczyków.

Choć w porównaniu z ryzykiem śmierci czy wyludnieniem całych połaci kontynentów problem ten może wydawać się mniej znaczący, warto wskazać także, że wysoka temperatura zmniejsza również produktywność ludzi<sup>6</sup>, co może mieć niebagatelne znaczenie podczas rozważania obowiązku pracodawcy zapewnienia klimatyzacji w zakładzie pracy.

Jednym ze sposobów zapewnienia odpowiedniej temperatury w pomieszczeniach jest właśnie stosowanie klimatyzacji, która pozwala utrzymywać ją na określonym komfortowym dla użytkownika poziomie. Niemal we wszystkich nowo stawianych budynkach biurowych przewiduje się montaż klimatyzatorów, co jest szczególnie istotne w wysokościowcach, w których niemożliwe jest otwieranie okien. Jednocześnie okna te zajmują znaczną część ścian, zmniejszając izolację cieplną pomieszczeń oraz pozwalając promieniom słonecznym na wniknięcie do wnętrza, co podwyższa w nich temperaturę.

Głównym celem publikacji jest odpowiedź na pytanie, czy dostęp do klimatyzacji można uznać za prawo człowieka. Choć teza ta wydaje się kontrowersyjna, może posłużyć za katalizator dyskusji na temat odpowiedzialności państwa za negatywne skutki zmian klimatu, które odczuwają jego obywatele. Rozważania podzielone są na dwie części, pozornie niezależne, ale wiążące się ze sobą cechą przynależności do grupy skutków globalnego ocieplenia. W pierwszej kolejności analizie

<sup>5</sup> Ibidem.

<sup>6</sup> T. Kjellstrom et al., *The direct impact of climate change on regional labour productivity*, „Archives of Environmental & Occupational Health” 2009, nr 64(4), s. 217–227.

poddane są przepisy dające podstawę do przesądzenia kwestii obowiązku pracodawcy zapewnienia klimatyzacji w miejscu pracy w świetle prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, ustanowionego przez art. 66 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>7</sup>. W drugiej części tekstu (podtytuł trzeci) zawarta jest analiza dotycząca zakresu odpowiedzialności państwa za przeciwdziałanie negatywnym dla zdrowia skutkom fal upałów – np. w postaci zapewnienia dostępu do klimatyzowanego pomieszczenia lub innych form łagodzenia niebezpieczeństwa spowodowanego ekspozycją na wysokie temperatury. W podsumowaniu artykułu wysuwane są wnioski *de lege ferenda* w świetle konkluzji badań przeprowadzonych w obu zagadnieniach.

## 1. Metodyka i systematyka tekstu

Podstawowym problemem, z jakim można się spotkać podczas rozważań dotyczących uznania dostępu do klimatyzacji za prawo człowieka, jest niewątpliwie kwestia dopuszczenia dynamicznej i ewolucyjnej wykładni przepisów statuujących prawa i wolności obywateli. W polskim systemie prawnym tego typu interpretacja przepisów nie jest zjawiskiem zbyt częstym, a prymat przyznaje się wykładni językowej, co znajduje odzwierciedlenie w nauczaniu studentów prawa i młodych sędziów<sup>8</sup>. W innych systemach prawnych, zwłaszcza *common law*, niejako poszukiwanie nowych praw obywatelskich w przepisach trwających w niezmienionej formie od lat jest czymś znacznie popularniejszym. Należy tu przede wszystkim wskazać orzecznictwo Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych (Supreme Court of the United States), którego sędziowie nierzadko wykładają przepisy konstytucji z 1789 r., odnajdując w nich normy, które obce byłyby XVIII-wiecznym politykom.

O możliwości wykorzystania doświadczeń prawników zza oceanu do wykładni polskiej ustawy zasadniczej wypowiadał się m.in. M. Barczeniewicz, który zauważył, że szkodliwe dla polskiego porządku prawnego i pewności prawa byłoby zaaplikowanie do wykładni Konstytucji RP amerykańskiego oryginalizmu<sup>9</sup>. Jest to nurt wykładni tekstu amerykań-

<sup>7</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 IV 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zm.), dalej „Konstytucja RP” lub „Konstytucja”.

<sup>8</sup> Zob. m.in. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 72 i n.

<sup>9</sup> M. Barczeniewicz, *Oryginalizm w Polsce, czyli czy amerykańskie koncepcje wykładni konstytucji mogą nas czegoś nauczyć?*, w: *Teoria prawa. Między nowoczesnością a ponowoczesnością*,

skiej konstytucji, który postuluje rozumienie tekstu w taki sposób, w jaki rozumieli go jego autorzy<sup>10</sup>. Tym samym jest to nurt mocno związany z badaniem intencji prawodawcy lub ustrojodawcy w okresie, w którym powstało interpretowane prawo. Spór między oryginalistami i zwolennikami „żyjącego konstytucjonalizmu”<sup>11</sup> ma dlatego donośniejsze znaczenie w Stanach Zjednoczonych, że w przeciwieństwie do niepełna 30-letniej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Constitution of the United States istnieje w porządku prawnym o ponad 200 lat dłużej, a zatem rozbieżności między wolą Ojców Założycieli a wizją nowoczesnego państwa w XXI wieku są znaczniejsze.

Bliższa polskiemu prawnikowi z pewnością jest ewolucyjna wykładnia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPCz), na podstawie której swoje rozstrzygnięcia tworzą sędziowie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Już w wyroku *Golder przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* Trybunał opowiedział się za dynamiczną wykładnią norm normujących prawa człowieka<sup>12</sup>, które odpowiadać muszą światu współczesnemu, a wykładnia historyczna czy językowa powinny ustąpić skutecznej ochronie godności ludzkiej. Koncepcja Konwencji jako *living instrument* (pl. żywe narzędzie), który musi być interpretowany w świetle obecnych stosunków społecznych<sup>13</sup>, stała się jedną z dominujących zasad wykładni przepisów EKPCz. Ma to tym donioślejsze znaczenie przy rozpatrywaniu rozszerzającej interpretacji praw socjalnych jako części (kolejnej generacji) praw człowieka gwarantowanych przez akty prawne statuujące tego typu uprawnienia lub wskazujące kierunki polityki władz publicznych (normy programowe). Jak słusznie zauważa T. Stawecki, ustawy zasadnicze i inne źródła prawa odnoszące się do praw i wolności człowieka (jak np. brytyjski Human Rights Act) świadomie pisane są w sposób w dużej mierze abstrakcyjny, aby przepisy

---

pod red. A. Samonek, Kraków 2012, s. 11 i n.; idem, *Inspiracje amerykańskie w dyskusjach wokół interpretacji konstytucji*, w: *Wykładnia konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*, pod red. T. Staweckiego, J. Winczorka, Warszawa 2014, s. 80 i n.

<sup>10</sup> S.G. Calabresi, *On Originalism in Constitutional Interpretation*, National Constitution Center, <https://constitutioncenter.org/the-constitution/white-papers/on-originalism-in-constitutional-interpretation#:~:text=On%20Originalism%20in%20Constitutional%20Interpretation> (dostęp: 4 IX 2024).

<sup>11</sup> D.A. Strauss, *The Living Constitution*, The University of Chicago The Law School, 27 IX 2010, <https://www.law.uchicago.edu/news/living-constitution> (dostęp: 4 IX 2024).

<sup>12</sup> Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) z 21 II 1975 r., 4451/70, *Golder v. Zjednoczone Królestwo*, akapit 36.

<sup>13</sup> Por. wyrok EKPCz z 25 IV 1978 r., 5856/72, *Tyrer v. Zjednoczone Królestwo*, akapit 31.

mogły znaleźć zastosowanie w jak najszerszej grupie sytuacji<sup>14</sup>. Innymi słowy – sam sposób tworzenia przepisów wyrażających prawa i wolności człowieka może zachęcać sędziów do poszukiwania „nowych” interpretacji w niezmiennym tekście ustawy przy ewoluujących okolicznościach społecznych. Jednym z takich przypadków może być dyskusja wokół kwestii dostępu do klimatyzowanego pomieszczenia jako prawa człowieka.

Na gruncie polskiej Konstytucji można znaleźć dwa przepisy, które mogą okazać się pomocne przy wykreślaniu granic charakteru dostępu do klimatyzacji jako prawa człowieka. Pierwszym jest art. 66, który nakazuje zapewnienie higienicznych i bezpiecznych warunków pracy, a zatem krąg jego beneficjentów jest ograniczony do osób wykonujących pracę. Drugim – art. 68 ust. 4, który nakazuje państwu przeciwdziałanie negatywnym skutkom degradacji środowiska, do których być może należy zaliczyć wysokie temperatury latem, stanowiące element zjawiska nazywanego globalnym ociepleniem lub efektem cieplarnianym (ang. *greenhouse effect*). Przepisy te będą podstawą analizy odpowiednio w punkcie drugim i trzecim.

Poszukując podstaw do wyinterpretowania z przepisów Konstytucji RP prawa do dostępu do klimatyzowanego pomieszczenia, należy mieć przede wszystkim na uwadze tekst samego aktu prawnego, aby wykładnia dynamiczna nie stała się wykładnią *contra legem*. Trzeba bowiem pamiętać, że jakiegokolwiek prawo jednostki wiąże się z obciążeniami czy to innych jednostek, czy budżetu państwa lub skuteczności organów państwowych. W przedmiotowym zagadnieniu wydatki te są dość oczywiste, jednak ich wysokość trudno oszacować, gdyż zależna jest od skali programu budowy „schronów klimatycznych”<sup>15</sup> przez państwo lub nałożonego na pracodawców obowiązku zapewniania klimatyzacji lub innych urządzeń chłodzących w pracy. Analiza wspomnianych przepisów daje jednak dość mocne podstawy do odkrywania w nich wcześniej niewykorzystanych form realizacji obowiązku nałożonego na państwo przepisami art. 66 (konkretyzacja norm regulujących obowiązki pracodawcy zapewnienia odpowiedniej temperatury w miejscu pracy)

---

<sup>14</sup> T. Stawecki, *Dyskusje wokół aktywizmu i pasytywizmu sądów konstytucyjnych jako spór o wykładnię prawa*, w: *Wykładnia konstytucji...*, s. 358.

<sup>15</sup> Jest to pojęcie obecne od pewnego czasu w debacie architektów i urbanistów, z których część postuluje zapewnienie w miastach dostępu do miejsc, w których panowałyby niższe, bardziej komfortowe temperatury niż na ulicach. O zagadnieniu tym mowa szerzej w punkcie trzecim niniejszej publikacji.

oraz art. 68 ust. 4 Konstytucji RP (zobowiązującego władze publiczne do przeciwdziałania negatywnym skutkom degradacji środowiska).

Przy analizie tej nie można pominąć interpretacji charakteru prawnego przepisów tworzących prawa socjalne na gruncie Konstytucji RP. E. Morawska, korzystając z najwęższego rozumienia praw socjalnych *expressis verbis* (a zatem praw, które „mają wyraźny wymiar socjalny, a więc mają na celu zapewnienie właściwych społecznych, socjalnych warunków życia i rozwoju jednostki”), zalicza do tej grupy zarówno art. 66, jak i art. 68 Konstytucji RP<sup>16</sup>. Autorka stoi na stanowisku, że doniosłość aktu normatywnego, w którym są one wyrażone, pozwala na stwierdzenie, że władze publiczne „[s]ą zobowiązane do podejmowania działań służących urzeczywistnieniu zawartych w niej [Konstytucji RP – przyp. aut.] norm i zasad”<sup>17</sup>. Trafnie ujął to J. Karp: zdefiniował prawa socjalne jako „[t]e uprawnienia, które gwarantują człowiekowi podstawowe dobra, niezbędne do godnego (to znaczy pozbawionego upokorzeń ze strony innych) życia w społeczeństwie”. Także i on zalicza do nich normy wyrażone w art. 66 i art. 68 Konstytucji RP<sup>18</sup>, gdyż ich realizacja zapewnia możliwość korzystania z ludzkiej autonomii oraz w sposób nieskrępowany dążenie do realizacji własnych celów. Jednym z takich niezbędnych minimum jest ochrona zdrowia przed negatywnymi skutkami degradacji środowiska<sup>19</sup>.

Mając do dyspozycji cały szereg form dążenia do realizacji tego obowiązku (Konstytucja RP ani nie przesądza sposobu zapewnienia higienicznych warunków w miejscu pracy, ani – przeciwdziałania skutkom degradacji środowiska), rządzący mogą obrać dowolny, skuteczny sposób przeciwdziałania negatywnym skutkom fal upałów. Jednym z nich niewątpliwie jest skorzystanie z technicznych udogodnień polegających na klimatyzowaniu pomieszczeń lub inne formy obniżania temperatury w miastach lub jego częściach.

Istotnym zagadnieniem może być także dokonany m.in. przez R. Dworkina podział na normy-reguły i normy-zasady (ang. *rules and principles*) jako dwie formy wypowiedzi normatywnych. Koncepcja

<sup>16</sup> E. Morawska, *Prawa i wolności socjalne w Konstytucji RP. Zagadnienia systemowe*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2006, nr 6(2), s. 232.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 239.

<sup>18</sup> J. Karp, *Prawa socjalne we współczesnym konstytucjonalizmie. Prolegomena*, w: *Ustroje, doktryny, instytucje polityczne. Księga jubileuszowa Profesora zw. dra hab. Mariana Grzybow-skiego*, pod red. J. Czajowskiego et al., Kraków 2007, s. 150.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 152.

Dworkinowska doczekała się wielu wartościowych analiz, w tym w języku polskim<sup>20</sup>, zatem w niniejszym tekście zostanie ten podział jedynie zasygnalizowany w kontekście rozważań. O ile stosowanie *rules* odbywa się na zasadzie „wszystko albo nic”, o tyle *principles* wyznaczają przesłanki, które powinny być brane pod uwagę podczas tworzenia ogólnego kierunku rozwoju państwa (ang. *policy*)<sup>21</sup>. Jedną z możliwych interpretacji art. 66 i art. 68 Konstytucji RP byłoby zakwalifikowanie ich jako tworzących normy-zasady, które wyznaczałyby jedynie kierunek, pewną wartość, którą władze publiczne powinny mieć na względzie. Pozostając na gruncie liberalnej filozofii Dworkina, można stwierdzić, że niewątpliwie ochrona zdrowia czy higienicznych warunków pracy jest cechą polityki, która może być stopniowana. Publikacja ta przedstawia jedną z dopuszczalnych interpretacji realizacji tej zasady w kontekście nasilających się zmian klimatu, powodujących wzrost średnich temperatur powietrza, co jest szczególnie odczuwalne latem w miastach.

W kontekście obowiązku zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy ważnym aspektem jest również fakt, że konstytucyjny obowiązek osłabiony jest tym, że zakres i treść, a zatem konkretyzacja uprawnień, mają zostać wyznaczone przez ustawę<sup>22</sup>.

Podsumowując tę część tekstu, należy zauważyć, że ewolucyjna wykładnia analizowanych norm może polegać na zmianie sposobu realizacji obowiązków nałożonych przez Konstytucję RP na władze publiczne wraz ze zmianą warunków, w których normy istnieją i są stosowane. Zmiany klimatu, będące faktem potwierdzonym naukowo<sup>23</sup>, stanowią zmienione względem 1997 r. warunki, które w zgodzie z koncepcją *living constitutionalism* skłaniają do rewizji sposobu realizacji polityki władz publicznych.

## 2. Zapewnienie klimatyzacji w pracy

Źródłem podstawowych praw i wolności człowieka w niemalże każdym państwie na świecie jest ustawa zasadnicza (należy pamiętać, że nie

---

<sup>20</sup> Zob. zwłaszcza T. Gizbert-Studnicki, *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 3, s. 16–26; M. Dybowski, *Ronald Dworkina koncepcja zasad prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2001, nr 63(3), s. 99–115 i cytowana tam literatura.

<sup>21</sup> R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, tłum. T. Kowalski, Warszawa 1998, s. 63.

<sup>22</sup> E. Morawska, op. cit., s. 244.

<sup>23</sup> Zob. m.in. K.F. Myers et al., *Consensus revisited: quantifying scientific agreement on climate change and climate expertise among Earth scientists 10 years later*, „Environmental Research Letters” 2021, nr 16(10), s. 1–10.



zawsze przybiera ona formę jednego aktu prawnego, przykładem państwa posiadającego tzw. konstytucję rozproszoną jest chociażby Wielka Brytania). Z tego powodu, podejmując próbę wywiedzenia prawa do dostępu do klimatyzacji w polskim systemie prawnym, w pierwszym kroku należy poddać analizie przepisy Konstytucji RP. Tym samym swoistym punktem odniesienia, powinien stać się wspomniany już art. 66 pkt 1, traktujący o obowiązku zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Kogo jednak dotyczy wyżej wymieniony artykuł? Zdanie pierwsze wskazuje w swojej hipotezie, że zakresem podmiotowym artykułu objęty jest „każdy”. Sprawa komplikuje się po lekturze zdania drugiego, zgodnie z którym sposób realizacji zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz obowiązki pracodawcy z tym związane określa ustawa.

Rzeczona komplikacja wynika z użytego w owym zdaniu terminu „pracodawca”. Pracodawca jest bowiem stroną stosunku pracy, przy czym drugą jest pracownik. Na gruncie prawa pracy możemy wyróżnić dwie grupy osób wykonujących pracę zarobkową: pracowników (wykonujących pracę na podstawie stosunku pracy) i inne osoby (wykonujące pracę na podstawie innej niż stosunek pracy). W ten sposób powstaje pytanie: czy poprzez użycie terminu „pracodawca” hipoteza art. 66 pkt 1 nie została zawężona tylko do pracowników? W odpowiedzi należy przytoczyć art. 304 § 1 i § 3 w zw. z art. 207 § 2 Kodeksu pracy<sup>24</sup>, które to nakazują pracodawcy zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki pracy osobom fizycznym wykonującym pracę na innej podstawie niż stosunek pracy. Przepisy te pozwalają na stwierdzenie, iż art. 66 pkt 1 w swojej hipotezie odnosi się nie tylko do pracowników, ale do wszystkich osób wykonujących pracę<sup>25</sup>.

Przy interpretowaniu przepisów Konstytucji nie można także zapomnieć o autonomicznej wykładni pojęć w niej zawartych, co oznacza, że należy oddzielić w pewnym stopniu definicję pracownika zawartą w k.p. od tej zawartej w Konstytucji RP. Z oczywistych względów (przede wszystkim ze względu na podstawowy i zasadniczy charakter Konstytucji RP) konstytucyjne pojęcie pracownika powinno być rozumiane szerzej i w ten sposób zapewniać ochronę wszystkim osobom fizycznym wykonującym pracę, a nie tylko tym, które wiąże stosunek

<sup>24</sup> Ustawa z dnia 26 VI 1974 r. – Kodeks pracy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1465 ze zm.), dalej: „k.p.”.

<sup>25</sup> M. Raczkowski, *Bezpieczne i higieniczne warunki pracy w zatrudnieniu cywilnoprawnym*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2019, nr 1, s. 66–70.

pracy. Zastosowanie wykładni celowościowej art. 66 pkt 1 Konstytucji RP pozwala na stwierdzenie, że beneficjentami prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy nie mogą być jedynie osoby fizyczne wykonujące pracę na podstawie stosunku pracy. Nie wydaje się, aby ustawodawca przy tak istotnej kwestii, jaką są godne warunki pracy, zamierzał różnicować ich dostępność ze względu na charakter stosunku kreującego zobowiązanie do wykonywania pracy. Tym samym: nawet w oderwaniu od przepisów k.p., należy przyjąć, że prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przysługuje każdemu, kto wykonuje pracę, bez względu na jego status prawny<sup>26</sup>.

Z podstawy, jaką jest art. 66 pkt 1 Konstytucji RP, wynika szereg aktów prawnych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. W poszukiwaniu regulacji dotyczących prawa do klimatyzacji aktami prawnymi, na które należy zwrócić przede wszystkim uwagę, będą bez wątpienia k.p. oraz dwa rozporządzenia: Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy<sup>27</sup> oraz Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie profilaktyki posiłków i napojów<sup>28</sup>. Oba wymienione rozporządzenia znajdują swoją podstawę w przepisach działu dziewiątego („Bezpieczeństwo i higiena pracy”) k.p. Pośród regulacji tegoż działu znajdują się przepisy, które w sposób pośredni można odnieść do prawa pracownika do klimatyzacji, są to: obowiązek osoby kierującej pracownikami do organizacji stanowisk pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz do dbania o bezpieczny i higieniczny stan pomieszczeń pracy i wyposażenia technicznego (art. 212 pkt 1 i pkt 4 k.p.); obowiązek pracodawcy, aby pomieszczenia pracy uwzględniały wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 213 k.p.); obowiązek zapewnienia pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnie uciążliwych odpowiednich posiłków i napojów (art. 232 k.p.).

Przytoczone przepisy *expressis verbis* nie wymieniają prawa do klimatyzacji, prawo to mogłoby jednak zostać wliczone w zakres

<sup>26</sup> M. Florczak-Wątor, *Art. 66, w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, pod red. P. Tulei, Warszawa 2023, s. 241.

<sup>27</sup> Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 IX 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (tekst jedn. Dz.U. 2003 Nr 169, poz. 1650 ze zm.), dalej „rozporządzenie o ogólnych przepisach BHP”.

<sup>28</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 V 1996 r. w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów (Dz.U. 1996 Nr 60, poz. 279 ze zm.).

przytoczonych regulacji poprzez zastosowanie wykładni rozszerzającej. Nie powinno bowiem budzić wątpliwości, że jednym z istotnych elementów stanu pomieszczenia pracy jest jego temperatura oraz że skoro pracodawca ma w określonych warunkach zapewnić chłodzące napoje, to powinien również w miarę możliwości (jeśli praca nie odbywa się na otwartym terenie) zapewnić odpowiednią temperaturę w pomieszczeniu pracy. „Warunki szczególnie uciążliwe” wskazane w art. 232 k.p. zostały rozwinięte w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie profilaktyki posiłków i napojów. Z § 4 rozporządzenia wynika, że pracodawca powinien zapewnić napoje pracownikom zatrudnionym przy pracach na otwartej przestrzeni przy temperaturze otoczenia poniżej 10°C lub powyżej 25°C, a także na stanowiskach pracy, na których temperatura spowodowana warunkami atmosferycznymi przekracza 28°C. Przy próbie zdefiniowania prawa do klimatyzacji istotna będzie druga ze wskazanych informacji – ta dotycząca temperatury spowodowanej warunkami atmosferycznymi. Jest ona dlatego tak istotna, że dotyczy m.in. sytuacji świadczenia pracy w pomieszczeniach, czyli w miejscach, w których zamontowanie klimatyzacji jest możliwe. W ten sposób, powtarzając wcześniej przeprowadzony zabieg wykładni rozszerzającej, można dojść do konkluzji, że skoro przy temperaturze powyżej 28°C pracodawca powinien zapewnić pracownikom napoje, to nie ma przeszkody, żeby przy tej samej temperaturze mógł zwolnić się z tego obowiązku poprzez zapewnienie pracownikowi klimatyzacji bądź innego źródła ochłodzenia, chociażby w postaci wentylatora.

Zagadnienie utrzymania odpowiedniej temperatury w pomieszczeniach nie zostało zupełnie pominięte przez polskie ustawodawstwo. § 30 Rozporządzenia o ogólnych przepisach BHP traktuje o minimalnych temperaturach w miejscu pracy: przy wykonywaniu prac związanych z wysiłkiem fizycznym temperatura nie może być niższa niż 14°C, a dla lekkich prac fizycznych oraz pracy w pomieszczeniach biurowych nie może być niższa niż 18°C. Uregulowane zostały zatem temperatury minimalne, jakie powinny panować w określonych miejscach pracy, a zupełnie pominięto temperaturę maksymalną dla danego miejsca pracy, która powinna być utrzymywana lub zmniejszana za pomocą odpowiednich urządzeń klimatyzujących. Należałoby to uznać za błąd ustawodawcy. Wspomniane rozporządzenie zawiera także regulację odnośnie do wentylacji (§ 32), która dotyczy wymiany powietrza wynikającej z potrzeb użytkowych i funkcji pomieszczeń, bilansu ciepła i wilgotności oraz zanieczyszczeń stałych i gazowych. Problem

zapewnienia odpowiednio chłodnej temperatury w upały został w tym wypadku jedynie zasygnalizowany poprzez wskazanie zachowania odpowiedniego bilansu ciepła, w szerszym kontekście wydaje się jednak pozostawać przez ustawodawcę niezauważony.

We wstępie artykułu zwrócono uwagę, że problem zmian klimatu i wzrostu średnich temperatur to fakty, które coraz drastyczniej wpływają na życie każdego z nas, a długie przebywanie w zbyt wysokich temperaturach jest niezdrowe dla ludzkiego organizmu. Z tych powodów brak szerszego uregulowania kwestii dotyczących utrzymania maksymalnej temperatury w miejscu pracy należy ocenić jednoznacznie negatywnie. Postawę ustawodawcy można rozpatrywać w kategoriach błędu, gdyż szczegółowym normom dotyczącym minimalnej temperatury w miejscu pracy towarzyszy brak jakichkolwiek norm dotyczących temperatury maksymalnej. Być może wynika to z leciwości przytaczanego wyżej ustawodawstwa, które powstawało w czasach, kiedy to nie upał, lecz mróz był w Polsce większym problemem. Normy, które w aktualnym stanie prawnym odnoszą się do zapewnienia pracownikowi komfortu podczas wysokich temperatur, są znikome i dotyczą jedynie zapewnienia zimnych napojów oraz wentylacji pomieszczeń. Tym samym nie sposób stwierdzić, że aktualne przepisy prawa pracy kreują prawo, które można by nazwać prawem do klimatyzacji. Jednocześnie niewątpliwie prawo to zawiera się w konstytucyjnych „bezpiecznych i higienicznych warunkach pracy”, których obowiązek zapewnienia spoczywa na pracodawcy.

Również w doktrynie trudno doszukać się większych wzmianek o kształtowaniu się obowiązku do zapewnienia klimatyzacji. M. Wujczyk słusznie wskazuje wentylację i klimatyzację jako przykład środka ochrony zbiorowej do zapobiegania zagrożeniom i zapewnienia bezpieczeństwa pracownikom<sup>29</sup>, a E. Ura umieszcza klimatyzację jako jeden z elementów, który powinien być poddawany kontroli przez służbę BHP<sup>30</sup>. Ze względu na brak szerszych rozważań w tej kwestii tym ważniejsza wydaje się dyskusja dotycząca ukształtowania tego typu obowiązku w miejscu pracy. Pytanie, które na pewno należy zadać, brzmi: jak rozumiemy samo pojęcie miejsca pracy i czy powinniśmy

---

<sup>29</sup> M. Wujczyk, *Komentarz do rozporządzenia w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy*, w: *Prawo zatrudnienia. Komentarz do rozporządzeń*, pod red. K.W. Barana, Warszawa 2024, s. 621.

<sup>30</sup> E. Ura, *Komentarz do rozporządzenia w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy*, w: *Prawo zatrudnienia...*, s. 66.

różnicować wymaganą maksymalną temperaturę ze względu na miejsce i specyfikę wykonywania pracy?

Rozporządzenie o ogólnych przepisach BHP wyznacza różne temperatury minimalne w zależności od miejsca i specyfiki pracy. Przy pracy związanej z większym wysiłkiem fizycznym temperatura minimalna może być niższa o 4°C względem temperatury wymaganej do pracy w biurze. Czy w takim razie temperatura maksymalna dla pracowników fizycznych powinna być odpowiednio niższa od maksymalnej temperatury dla pracowników biurowych?

Dla pracowników biurowych inną ważną kwestią jest praca zdalna, a w związku z nią pojawia się kolejne pytanie: czy normy dotyczące temperatury w miejscu pracy obowiązują podczas pracy zdalnej? Jako klucz do odpowiedzi na wyżej wymienione pytania może posłużyć definicja miejsca pracy sformułowana w wyroku Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 1985 r.: „Ogólnie pod pojęciem miejsca pracy rozumie się bądź stały punkt w znaczeniu geograficznym, bądź pewien oznaczony obszar, strefę określoną granicami jednostki administracyjnej podziału kraju lub w inny dostatecznie wyraźny sposób, w którym ma nastąpić dopełnienie świadczenia pracy”<sup>31</sup>. Przyjęcie takiej definicji pozwala na stwierdzenie, że miejsce wykonywania przez pracownika pracy zdalnej jest jego miejscem pracy, zatem normy dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników zdalnych pozostają tożsame z normami pracowników dojeżdżających do pracy, co potwierdza art. 67<sup>31</sup> k.p., przedstawiający wymogi BHP dla pracy zdalnej. Co istotne, art. 67<sup>31</sup> k.p. § 1 *in fine* wskazuje artykuły k.p. dotyczące obowiązków pracodawcy w zakresie BHP, które nie muszą być przez pracodawcę realizowane w stosunku do pracownika wykonującego pracę zdalną. Wyłączeniu podlega m.in. art. 212 pkt 1 i pkt 4, dotyczący organizowania stanowiska pracy zgodnie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dbania o bezpieczny i higieniczny stan pomieszczeń pracy i wyposażenia technicznego, a także o sprawność środków ochrony zbiorowej i ich stosowania zgodnie z przeznaczeniem. Zatem zapewnienie odpowiedniej temperatury w miejscu pracy zdalnej nie należy do obowiązków pracodawcy, a pracownik samodzielnie organizuje swoje stanowisko pracy zdalnej.

Ze sformułowanej przez Sąd Najwyższy definicji miejsca pracy można wnioskować, że dla niektórych zawodów miejsce pracy może

<sup>31</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z 1 IV 1985 r., sygn. akt I PR 19/85, OSP 1986/3, poz. 46.

obejmować szeroki obszar. Taksówkarz kursujący po mieście, policjant patrolujący dzielnicę, kurier rozwożący paczki – dla tych i wielu innych zawodów zapewnienie odpowiedniej temperatury w pracy podczas upałów jest zadaniem trudnym, być może niemożliwym. Punktowym rozwiązaniem wydaje się montowanie klimatyzacji w pojazdach takich pracowników, jednak system klimatyzacji ma swoje ograniczenia, szczególnie w szybko nagrzewających się pojazdach, poza tym wskazani pracownicy część swojej pracy wykonują poza pojazdem na świeżym powietrzu. Istnieje także duża grupa zawodów, które całą swoją pracę wykonują na otwartym terenie. Być może w ich przypadku należałoby oczekiwać zapewnienia miejsca odpoczynku od upału. Rozważania nad sposobem radzenia sobie z upałami w takich warunkach zostały zawarte w części trzeciej artykułu.

Wiedza o tym, jak system prawa pracy rozumie pojęcie „miejsca pracy”, skłania do próby określenia, w jaki sposób przepisy powinny optymalizować wysokość temperatury maksymalnej w miejscu pracy. Za punkty odniesienia służą zarówno wcześniej przytaczane rozporządzenia, jak i Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 2023 r. w sprawie wykazu prac wzbronionych młodocianym i warunków ich zatrudniania przy niektórych z tych prac<sup>32</sup>. W załączniku nr 1 określa ono, że pracami wzbronionymi dla młodocianych są: „[p]race w pomieszczeniach, w których temperatura powietrza przekracza 30°C i wilgotność względna powietrza przekracza 65%, a także w warunkach bezpośredniego oddziaływania otwartego źródła promieniowania”. Wymienione wyżej rozporządzenia pozwalają na zaproponowanie normy ogólnej, która dotyczy maksymalnej temperatury w miejscu pracy, bazującej na poniższych ustaleniach: (i) temperatura, przy której pracodawca ma obowiązek zapewnić napoje dla pracowników, to 28°C; (ii) temperatura maksymalna w pomieszczeniach pracy młodocianych to 30°C; (iii) różnica pomiędzy temperaturą minimalną dla pracy związanej z większym wysiłkiem fizycznym a pracą biurową to 4°C. Temperaturą maksymalną, którą należałoby przyjąć jako normę, wydaje się być temperatura 28°C; młodociani, którzy w systemie prawa pracy znajdują się na uprzywilejowanej pozycji również powinni zostać objęci ową normą. Trudno byłoby zgodzić się z teorią, że ze względu na swój młody wiek są oni lepiej przystosowani do pracy w wysokich temperaturach niż osoby

---

<sup>32</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 VI 2023 r. w sprawie wykazu prac wzbronionych młodocianym i warunków ich zatrudniania przy niektórych z tych prac (Dz.U. 2023, poz. 1240).

pełnoletnie. Wprowadzenie rozróżnienia maksymalnej temperatury w miejscu pracy ze względu na specyfikę pracy nie wydaje się konieczne. Jak było to już sygnalizowane wcześniej, w pewnej części zawodów nie ma możliwości zapewnienia urządzeń, które ochładzałyby miejsce pracy. Norma 28°C maksymalnej temperatury miejsca pracy z oczywistych względów nie mogłaby dotyczyć tego typu zawodów, zamiast niej należałoby wprowadzić inne środki (tak jak już funkcjonujący obowiązek zapewnienia napojów), które zadbałyby o komfort cieplny pracowników. Niestety na ten moment oprócz słownych deklaracji ministry A. Dziemianowicz-Bąk nic nie wiadomo o żadnych działaniach legislacyjnych zmierzających do unormowania powyższego zagadnienia<sup>33</sup>.

### 3. Klimatyzacja jako obowiązek państwa

Jak już zaznaczono w części poświęconej metodyce badań, na gruncie Konstytucji RP na władze publiczne obowiązki w zakresie ochrony środowiska i przeciwdziałania skutkom jego degradacji nakłada przede wszystkim przepis art. 68 ust. 4. Potencjalnie przydatny może okazać się również art. 74, zobowiązujący władze publiczne do prowadzenia polityki w sposób zapewniający bezpieczeństwo ekologiczne zarówno żyjącym obywatelom, jak i jeszcze nienarodzonym pokoleniom, które odczuwać będą skutki działań obecnie rządzących. Przepis nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony środowiska. Co oczywiste – zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego, sądów, a także zgodnie z poglądami doktryny<sup>34</sup> – przez władze publiczne należy rozumieć zarówno władze centralne, jak i samorządy terytorialne.

Natomiast art. 68 ust. 4 Konstytucji, umieszczony w tytule „Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne” Rozdziału II „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”, stanowi, że „[w]ładze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i **zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska**” [wyróż. – aut.]. Przedmiotem analizy niniejszego fragmentu publikacji będzie próba wyznaczenia sposobu realizacji obowiązków władz publicznych w zakresie

<sup>33</sup> Informacja prasowa na stronie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z dnia 30 VII 2024 r., <https://www.gov.pl/web/rodzina/wspolnymi-silami-mozemy-zapewnic-wieksze-bezpieczenstwo-i-zdrowie-pracownikow-w-czasie-upalow-zapewnila-ministra-pracy-agnieszka-dziemianowicz-bak> (dostęp: 4 IX 2024).

<sup>34</sup> Zob. m.in. T. Biernat, *Władze publiczne w demokratycznym państwie prawa. Prawo – Instytucje – Zasoby*, Kraków 2014, s. 15.

zapobiegania negatywnym skutkom degradacji środowiska. Głównym zagadnieniem pozostaje wyznaczenie zakresu przedmiotowego tych obowiązków poprzez próbę zdefiniowania pojęcia „negatywnych dla zdrowia skutków degradacji środowiska”. Wynik takiej analizy pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy – a jeśli tak, to w jaki sposób – zapewnienie dostępu do klimatyzowanych pomieszczeń może mieścić się w zakresie efektywnych metod realizacji obowiązków władz publicznych.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że jedną z wartości konstytucyjnych jest ochrona przez władze publiczne środowiska naturalnego, ale szczególnie w zakresie tej dbałości znajduje się przeciwdziałanie skutkom degradacji środowiska, które mogą odczuwać obywatele<sup>35</sup>. O ile obowiązek starań dążących do zachowania środowiska naturalnego w stanie niepogorszonym spoczywa na wszystkich podmiotach prawa, o tyle przeciwdziałanie negatywnym dla zdrowia skutkom stanu pogorszonego jest obowiązkiem jedynie władz publicznych<sup>36</sup>.

Należy zatem odpowiedzieć na trzy pytania: (i) Czy fale upałów są skutkiem degradacji środowiska? (ii) Czy wywołują one negatywne skutki dla zdrowia? oraz (iii) Czy zapewnienie dostępu do chłodzonego pomieszczenia może posłużyć jako sposób zapobiegnięcia tym skutkom?

Odpowiedź na pierwsze z zagadnień nie powinno stwarzać szczególnych trudności. W świecie nauki wśród klimatologów panuje konsensus, że wzrost średnich temperatur z roku na rok jest pokłosiem wzmożonej od rewolucji przemysłowej antropogenicznej emisji gazów cieplarnianych<sup>37</sup>. Jednym ze skutków zmian klimatu są trudne do przewidzenia, niespotykane wcześniej wahania pogody, w tym m.in. wysokie temperatury<sup>38</sup>. K. Równy zauważa, że degradacja środowiska, w której definicji zawiera się także konsekwencja globalnego ocieplenia, wiąże się z „[n]iebezpiecznymi przejawami dla zdrowia i życia obecnej i przyszłej biocenozy”<sup>39</sup>. Z kolei słowniki branżowe w definicji degradacji środowiska wskazują globalne ocieplenie i anomalie pogodowe jako jego

<sup>35</sup> M. Dąbrowski, S. Bułajewski, *Ochrona środowiska i bezpieczeństwo ekologiczne*, w: *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce*, pod red. M. Chmaja, Warszawa 2023, s. 298.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 298–299.

<sup>37</sup> Raport Międzyrządowego Zespołu ds. Klimatu (IPCC), *Climate Change 2021. The Physical Science Basis*, Cambridge University Press, s. 6.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 10 i n.

<sup>39</sup> K. Równy, *Cele Szczytu Zrównoważonego Rozwoju ONZ 2015 – reformy życia społeczno-gospodarczego dla zapobiegania degradacji środowiska, zmiany klimatu oraz utrzymania wewnętrznego i międzynarodowego pokoju oraz bezpieczeństwa*, w: *Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2015–2016*, pod red. J. Kotyńskiego, Warszawa 2016, s. 116.



element lub skutek<sup>40</sup>. Dokonując wykładni językowej, a także mając na uwadze aktualny konsensus naukowy, można stwierdzić, że fale upałów jako element globalnego ocieplenia mieszczą się w pojęciu „degradacja środowiska”, które zostało użyte w Konstytucji RP.

Jak zauważono we wprowadzeniu do rozważanego zagadnienia, wysokie temperatury mogą być niebezpieczne dla zdrowia, a nawet grozić śmiercią z hipertermii. Szczególnie narażone są osoby starsze i dzieci, których zdrowie – zgodnie z ust. 3 art. 68 Konstytucji RP – znajduje się pod szczególną ochroną władz publicznych. Jak zauważył Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z 2020 r., przepis ust. 4 znajduje się w bezpośrednim związku z ust. 3 art. 68<sup>41</sup>. Choć w przedmiotowej sprawie rozstrzygnięcie dotyczyło obowiązku szczepień i przeciwdziałania chorobom, które mogą rozprzestrzenić się na populację dzieci w formie epidemii, rozważania Sądu o szczególnym powiązaniu obowiązku ochrony dzieci w kontekście przeciwdziałania negatywnym skutkom degradacji środowiska pozostają aktualne. Komfort termiczny dzieci wiąże się także z zagadnieniem ich obniżonej zdolności do nauki i produktywności, co było przedmiotem analiz w kontekście obowiązków pracodawcy względem pracowników znajdujących się w zakładzie pracy niewyposażonym w urządzenia regulujące temperaturę i wilgotność powietrza, jednak rozważania te pozostają aktualne także wobec skuteczności nauczania uczniów. Co prawda dzieci i młodzież znaczną część lata spędzają poza szkołą, niemniej fale upałów obejmują swoim zakresem także miesiące, w których prowadzone są zajęcia dydaktyczne.

Warto także zauważyć, że zbyt wysoka (podobnie jak zbyt niska) temperatura przyczynia się do obniżenia odporności na infekcje wirusowe i bakteryjne, zwłaszcza u osób, które z racji wieku lub ogólnego stanu zdrowia mają tę odporność stale obniżoną<sup>42</sup>. Będą to przede wszystkim osoby znajdujące się pod szczególną opieką zdrowotną państwa – „dzieci, kobiety ciężarne, osoby niepełnosprawne i osoby w podeszłym wieku” (art. 68 ust. 3 Konstytucji RP).

---

<sup>40</sup> Zob. hasło *Degradacja środowiska*, Ekologia.pl – Encyklopedia, <https://www.ekologia.pl/slownik/degradacja-srodowiska/> (dostęp: 8 X 2024).

<sup>41</sup> Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 5 II 2020 r., sygn. akt VII SA/Wa 1995/19, LEX nr 3015166.

<sup>42</sup> D.W. Riggs et al., *Heat exposure may increase inflammation and impair the immune system*, American Heart Association, 19 III 2024, <https://newsroom.heart.org/news/heat-exposure-may-increase-inflammation-and-impair-the-immune-system> (dostęp: 4 IX 2024).

Większe trudności może sprawić rozważanie, czy zapewnienie dostępu do klimatyzowanego pomieszczenia może być uznane za sposób przeciwdziałania negatywnym skutkom zmian klimatu, które jest obowiązkiem władz publicznych. Jak wskazuje M. Florczak-Wątor, ust. 4 art. 68 Konstytucji „[w]skazuje cel działania państwa, nie precyzując jednak środków służących jego osiągnięciu”<sup>43</sup>. Niewątpliwie obniżenie temperatury w budynku wpływa pozytywnie na komfort termiczny i zdolności wykonywania aktywności, jednak już mniej oczywisty wydaje się wymóg stosowania akurat tego sposobu przeciwdziałania skutkom fal upałów. Należy bowiem mieć na uwadze, o czym będzie mowa dalej, że klimatyzatory, oprócz ochładzania powietrza wewnątrz pomieszczenia, generują ciepło, które podwyższa temperaturę wokół budynku, co z kolei przyczynia się do zwiększenia uciążliwości zjawiska miejskiej wyspy ciepła, a także czyni kontrskutecznymi próby wietrzenia pomieszczeń poprzez otworzenie okien, przez które powietrze podgrzane przez klimatyzatory wnika do pokoiów. Tym samym – znacznie obniża skuteczność pasywnych form chłodzenia, które przedstawiane są przez osoby zajmujące się budownictwem i architekturą jako zdrowsza i bezpieczniejsza alternatywa dla klimatyzatorów<sup>44</sup>.

Co ciekawe, sądy w Polsce miały już okazję do rozpatrywania obowiązku państwa wynikającego *in fine* z art. 68 ust. 4 Konstytucji RP. W wyroku z 10 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uznał za zasadne roszczenie obywatelki żądającej od Skarbu Państwa zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych poprzez niewywiązanie się z obowiązku nałożonego w art. 68 ust. 4 Konstytucji RP. Sąd stwierdził, że „[w]ysoki poziom i duża skala zanieczyszczenia powietrza w spornym okresie świadczą o braku skuteczności w wywiązywaniu się z obowiązków ciążących na władzach publicznych, a wynikających z art. 68 ust. 4 i art. 74 ust. 2 Konstytucji RP. [...] Pomiędzy zaniechaniami pozwanego [Skarbu Państwa – przyp. aut.] a doznaną krzywdą istnieje związek przyczynowy”<sup>45</sup>. Co prawda przedmiotowy wyrok dotyczył złej jakości powietrza, co przełożyło się na trudności z uprawianiem aktywności fizycznej na „świeżym” powietrzu, jednak podobnie można wziąć pod rozwagę odpowiedzialność państwa za zbyt wysokie temperatury.

<sup>43</sup> M. Florczak-Wątor, *Art. 68*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 252.

<sup>44</sup> *Passive cooling*, Building Performance, 9 VIII 2023, <https://www.building.govt.nz/getting-started/smarter-homes-guides/design/passive-cooling> (dostęp: 5 X 2024).

<sup>45</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 10 IX 2021 r., sygn. akt V Ca 1607/19, LEX nr 3430235.

Trybunał Konstytucyjny wskazywał bowiem w 2004 r., że „[j]ak wynika z art. 68 ust. 2, 3 i 4 prawo do ochrony zdrowia stanowi podstawę roszczeń skierowanych do władz publicznych”<sup>46</sup>.

Pewną wątpliwość może rodzić problem natury związku między zaniechaniami władz publicznych a falami upałów uderzającymi w możliwości aktywnego spędzania czasu przez obywateli. W przeciwieństwie do zanieczyszczeń wód lub powietrza, które mają lokalny charakter, fale upałów mają charakter globalny, a ich przyczyny nie są skutkiem działań jedynie państwa, w którym występują. Zmniejszanie emisji gazów cieplarnianych w Polsce czy w Unii Europejskiej nie skutkuje (a przynajmniej skutkować nie musi) zmniejszeniem ryzyka wystąpienia fal upałów nad Wisłą czy Renem. Ruch mas powietrza powoduje bowiem, że fabryki, samochody i nieekologiczne uprawy i hodowle z innych kontynentów wywołują negatywne skutki na całym globie. Niemniej wykładnia językowa przepisu art. 68 ust. 4 Konstytucji RP zdaje się prowadzić do konkluzji, że obowiązek nałożony na władze publiczne nie jest zależny od „zawinienia” państwa i powstaje niezależnie od przyczyny wystąpienia negatywnych skutków tak długo, jak pozostają one w związku z degradacją środowiska. B. Rakoczy stoi z kolei na stanowisku, że przepis art. 68 ust. 4 Konstytucji RP „[m]a charakter prewencyjny i ma polegać na zaniechaniu”, lecz wiąże się z obowiązkiem ochrony środowiska<sup>47</sup>. Zdaje się jednak, że w sytuacji gdy działania mające na celu przeciwdziałanie wystąpieniu degradacji środowiska nie przyniosły odczuwalnych dla obywateli rezultatów, działania władz publicznych powinny iść w kierunku, jak wskazuje dosłowne odczytanie przepisu, przeciwdziałania skutkom negatywnych następstw pogorszenia stanu środowiska, w tym klimatu, a zatem ich łagodzenia. Nie wydaje się słuszne zawężanie odpowiedzialności państwa poniżej zakresu wyznaczonego przez dosłowne brzmienie przepisu. Do takiej konkluzji dojść można, stosując wykładnię nie tylko językową, lecz także celowościową. Władze publiczne mają za zadanie przeciwdziałanie negatywnym skutkom degradacji środowiska nie na mocy swoistej odpowiedzialności deliktowej, ale na mocy nałożonego przez ustrojodawcę zadania dbałości o zdrowie obywateli i odpowiedni wzrost społeczeństwa<sup>48</sup>. Na tej

<sup>46</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 II 2004 r., sygn. akt K 54/02, Dz.U. 2004 Nr 40, poz. 374.

<sup>47</sup> B. Rakoczy, *Art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, w: Z. Bukowski, E.K. Czech, K. Karpus, B. Rakoczy, *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 30.

<sup>48</sup> Zob. J. Karp, op. cit., s. 152.

podstawie dbałość o załagodzenie skutków zaniedbań wielu pokoleń na polu walki z efektem cieplarnianym spoczywa na rządach i władzach samorządowych nawet wtedy, gdy własnymi czynami do zaostření problemu się nie przyczyniły.

Trzeba także zauważyć, że trudny do wyznaczenia jest zakres ewentualnego obowiązku państwa polegającego na zapewnianiu dostępu do klimatyzowanego pomieszczenia. Trudno bowiem zgodzić się z tezą, jakoby władze zobligowane były do pokrycia kosztów montażu klimatyzatorów w domu każdego obywatela. Niemniej można znaleźć kompromis między zdolnościami ekonomicznymi władzy publicznej a komfortem termicznym obywateli. Wśród teoretyków architektury i urbanistów dyskutowane jest pojęcie „schronu klimatycznego” na określenie publicznie dostępnych przestrzeni o regulowanej temperaturze utrzymującej się na komfortowym poziomie<sup>49</sup>. Takimi „schronami” mogą być budynki użyteczności publicznej czy centra handlowe, do których dostęp w dużej mierze jest nieograniczony (z wyjątkiem godzin, gdy pozostają one zamknięte, jednak zazwyczaj ma to miejsce w porze nocnej, gdy temperatura jest niższa). Państwo mogłoby upowszechnić klimatyzację w tego typu miejscach, aby zapewnić dostęp do nich coraz szerszym grupom obywateli. Jednakże ekonomiczność tego typu rozwiązań każe stwierdzić, że jest to rozwiązanie skierowane przede wszystkim do mieszkańców miast, w których gęstość zaludnienia i zabudowy zapewniałaby odpowiednią popularność „schronów klimatycznych” oraz ich wystarczająco częste rozmieszczenie na mapie miejscowości.

Władze Barcelony już w 2019 r. zaczęły tworzyć tzw. oazy chłodu, w których, zgodnie z założeniami, temperatura miała nie przekraczać 26°C. Były to zarówno klimatyzowane lub w inny sposób chłodzone pomieszczenia w budynkach publicznych, np. bibliotekach czy szkołach, jak i zacienione i odpowiednio zazielenione przestrzenie na świeżym powietrzu – w parkach i ogrodach<sup>50</sup>. W 2024 r. było to ponad

<sup>49</sup> Zob. m.in. projekt J. Karnaś pn. *Neighbourhood Climate Shelter*, prezentowany w ramach Łódź Design Festival 2024; M.-C. Florian, *Barcelona Prepares Climate Shelters to Keep Residents Cool During the Summer Months*, ArchDaily, 2 VI 2022, <https://www.archdaily.com/982738/barcelona-prepares-climate-shelters-to-keep-residents-cool-during-the-summer-months> (dostęp: 4 IX 2024); C. Cartalis, *The Climate Shelters project*, Urban Innovative Actions, 2020, [https://www.uia-initiative.eu/sites/default/files/2020-05/Barcelona\\_GBGAS2C\\_Journal.pdf](https://www.uia-initiative.eu/sites/default/files/2020-05/Barcelona_GBGAS2C_Journal.pdf) (dostęp: 4 IX 2024).

<sup>50</sup> G. Opińska, *Hiszpańskie miasta tworzą „schrony klimatyczne” przeciw upałom*, Polska Agencja Prasowa, 8 VIII 2022, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1393547%-2Chiszpańskie-miasta-tworza-schrony-klimatyczne-przeciw-upalom.html> (dostęp: 4 IX

370 obiektów umieszczonych na udostępnionej w Internecie mapie wraz z ogólnymi informacjami o sposobach radzenia sobie z upałami<sup>51</sup>. W ślad za kolejnymi falami upałów następne hiszpańskie miasta wykorzystywały rozwiązania ze stolicy Katalonii. Z kolei w Dubaju można skorzystać z 762 (stan na koniec 2023 r.) zabudowanych wiat przystankowych wyposażonych w systemy chłodzenia<sup>52</sup>. Kilka europejskich miast, m.in. Paryż, Ateny, Rotterdam, Palma de Mallorca i Mediolan, udostępnia dane o dostępie do darmowej wody czy klimatyzowanych pomieszczeń poprzez aplikację na smartphone'y o nazwie *Extrema*, która wspiera mieszkańców i turystów, ostrzegając przed wysokimi temperaturami i wskazując miejsca, w których można przed nimi się schronić<sup>53</sup>.

Wszystkie wskazane powyżej miasta (prócz Rotterdamu) łączy fakt, że należą do regionów, w których z powodu położenia geograficznego lub wysokiej gęstości zabudowy z niewielką ilością zieleni letnie temperatury potrafią dość mocno dać się we znaki. W krajach leżących w basenie Morza Śródziemnego lub na Półwyspie Arabskim fale upałów niosą tak wysokie temperatury, że mogą być one niebezpieczne dla życia. Polska szczęśliwie nie należy jeszcze do państw, w których takie niebezpieczeństwo jest powszechne, jednak trzeba mieć na uwadze, że regiony chłodniejsze mocniej niż typowo cieplejsze są dotykane globalnym ociepleniem (a zatem szybciej rośnie tam średnia temperatura niż na niższych wysokościach geograficznych). Fakt ten połączony z wielkomiejską zabudową centrów polskich miast, zabudowywaniem klinów napowietrzających lub ich brakiem może powodować, że Warszawa, Poznań czy Kraków być może dołączą w niedługim czasie do grupy miast, w których fale upałów będą zbierać szczególnie liczne żniwo w postaci udarów cieplnych i śmierci mieszkańców. Może to oznaczać, że budowa „schronów klimatycznych” okaże się niezbędna, a na postawione w tytule niniejszego artykułu pytanie będzie trzeba w przyszłości odpowiedzieć twierdząco – że klimatyzacja jest prawem człowieka.

---

2024); A. Vilà, *¿Qué es un refugio climático?*, CREA, 10 X 2022, [https://ddd.uab.cat/pub/bolcre/bolcre\\_a2022m11n104iSPA/index.html.9](https://ddd.uab.cat/pub/bolcre/bolcre_a2022m11n104iSPA/index.html.9) (dostęp: 4 IX 2024).

<sup>51</sup> Por. *Map of climate shelters. Check the opening times before going there*, <https://www.barcelona.cat/barcelona-pel-clima/en/specific-actions/climate-shelters-network> (dostęp: 5 X 2024).

<sup>52</sup> K. Nandkeolyar, *Dubai is getting over 700 new air-conditioned bus stops and they're going to look so cool*, Time Out Dubai, 26 XII 2023, <https://www.timeoutdubai.com/news/dubai-bus-stops> (dostęp: 4 IX 2024).

<sup>53</sup> Zob. [www.extrema.space/](http://www.extrema.space/) (dostęp: 4 IX 2024).

## Podsumowanie

Podobnie jak poprzednie części artykułu, tak też podsumowanie należałoby podzielić na dwie, pozornie oddzielne, kwestie – zapewnienie klimatyzacji przez podmiot zatrudniający oraz zapewnienie ochrony przed gorącym wszystkim obywatelom. Niewątpliwie prawa pracownika do higienicznych warunków pracy, zagwarantowane w Konstytucji RP, stanowią pochodną obowiązku państwa do zapewnienia ochrony życia i zdrowia swoich obywateli, zwłaszcza podczas wykonywania ważnej społecznie funkcji, jaką jest praca. Praca bowiem, zgodnie z art. 24 Konstytucji RP, znajduje się wszakże pod opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Ochrona przed skutkami fal upału, jak przedstawiono wyżej, może stać się obowiązkiem państwa niezależnie od sprawowanej przez obywatela funkcji i jego statusu zawodowego.

Należy negatywnie ocenić brak regulacji dotyczącej maksymalnej dopuszczalnej temperatury w miejscu pracy, przy jednoczesnym uregulowaniu w rozporządzeniu o ogólnych przepisach BHP minimalnej temperatury, która może panować w zakładzie pracy. Ustawodawca skupił swoją uwagę na regulacji temperatury minimalnej, zupełnie pomijając normy dotyczące wysokich temperatur. Przyczyną owego pominięcia wydaje się być leciwość rozporządzenia. Pojedyncze normy dotyczące zapewnienia zimnych napojów czy dbania o cyrkulację powietrza nie są wystarczające, aby móc mówić o istnieniu prawa do klimatyzacji w polskim systemie prawa pracy. Oczywiście pracodawca pozostaje w obowiązku zapewnienia higienicznych i bezpiecznych warunków pracy, jednak brak uszczegółowienia tych warunków w kontekście wysokich temperatur powoduje lukę prawną.

Z podobnymi przyczynami należy wiązać brak szerszej dyskusji na temat przeciwdziałania negatywnym skutkom fal upałów przez władze publiczne w kategoriach ich obowiązku. Przez wiele lat głównym problemem, będącym pokłosiem klimatu Polski, był raczej mróz niż upał. Znane są wszakże polskim miastom stojące na przystankach komunikacji zbiorowej koksowniki<sup>54</sup>, które umożliwiały ogrzanie się pasażerów w oczekiwaniu na tramwaj lub autobus. Zimą wracają także dyskusje

---

<sup>54</sup> A. Wielgosz, *Stare, sprawdzone sposoby wracają do łask. W śląskich miastach pojawiły się koksowniki! W jakich miastach mieszkańcy mogą się ogrzać?*, Dziennik Zachodni, 10 I 2024, <https://dziennikzachodni.pl/stare-sprawdzone-sposoby-wracaja-do-lask-w-slaskich-miastach-pojawily-sie-koksowniki-w-jakich-miastach-mieszkancy-moga-sie/ar/c1-18223719> (dostęp: 4 IX 2024).

na temat moralnej oceny wypraszania z miejsc publicznych (np. galerii handlowych lub dworców) osób w kryzysie bezdomności, które kryją się w budynkach użyteczności publicznej przed chłodem. Śmierć z hipotermii wciąż jest dotkliwym skutkiem chłodu dla wielu ludzi w Polsce<sup>55</sup>. W podobnych kategoriach, w obliczu zmian klimatu i globalnego ocieplenia, niestety należy myśleć o hipertermii, czyli śmierci z przegrzania.

Oczywiście, łatwiej walczy się z ryzykiem udaru cieplnego lub innych jednostek chorobowych spowodowanych upałem niż z ryzykiem zamarzenia. O ile jedynym sposobem na walkę z drugim problemem jest udostępnianie ogrzewanych miejsc, o tyle dotkliwy upał można załagodzić poprzez organizowanie ocienionych miejsc, które nie nagrzewają się tak szybko i do tak wysokich temperatur jak beton i asfalt. Są to przede wszystkim zadrzewione skwery, a także dostępne fontanny wody pitnej, które pojawiają się w coraz większej liczbie na ulicach polskich miast<sup>56</sup>. Tego typu rozwiązania istnieją z powodzeniem od wieków w państwach, które z racji położenia geograficznego zderzały się z problemem nieprzyjemnie wysokich temperatur – wystarczy spojrzeć na publiczne pompy i studnie, często liczące sobie kilkadziesiąt lat, obecne w południowych miastach Europy.

Odpowiadając na kontrowersyjnie postawione pytanie o to, czy klimatyzacja jest prawem człowieka, należy poddać pod rozagę odpowiedzialność państwa i jego władz za przeciwdziałanie skutkom zmian klimatu. Ograniczanie emisji gazów cieplarnianych czy transformacja energetyczna, choć mogą być przydatne przy ograniczaniu tempa zmian, to nie zapobiegają już występującym skutkom. W takiej sytuacji rozbetonowywanie centr miast, organizowanie zacienionych i zazielenionych „schronów klimatycznych”, a także zapewnianie dostępu do wody pitnej, a w ostateczności także do klimatyzowanego pomieszczenia, okazuje się niezbędnym działaniem państwa i samorządów w celu realizacji konstytucyjnego obowiązku ochrony zdrowia i życia obywateli.

---

<sup>55</sup> Zob. statystyki policyjne dot. zgonów z powodu wychłodzenia organizmu dostępne pod adresem <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zgony-z-powodu-wychlodz/50881,Zgony-z-powodu-wychlodzenia-organizmu.html> (dostęp: 4 IX 2024).

<sup>56</sup> Zob. m.in. informacje ze stron internetowych miast: Warszawy (<https://zww.waw.pl/2023/07/20/poidelka-na-ulicach-warszawy/>), Gdańska (<https://www.giwk.pl/infrastruktura/program-gdanskich-fontann-i-zdrojow/zdroje/>), Krakowa ([https://budzet.krakow.pl/projekty2022/4904-napij\\_sie\\_na\\_zdrowie\\_\\_poidelko\\_miejskie.html](https://budzet.krakow.pl/projekty2022/4904-napij_sie_na_zdrowie__poidelko_miejskie.html)), Lublina (<https://lublin.eu/mieszkanicy/srodowisko/aktualnosci/zdroje-wody-pitnej-w-przestrzeni-miasta,515,1945,1.html>), Gdyni (<https://www.gdynia.pl/co-nowego,2774/spragniony-skorzystaj-z-poidelka-wgdyni,566709>) (dostęp: 4 IX 2024).

Zmiany klimatu, choć niewątpliwie dające mieszkańcom Polski powody do niepokoju i wywierające negatywny wpływ na ich zdrowie i komfort, nie zagrażają jeszcze ich życiu na tyle powszechnie, aby uznać za obowiązek państwa i władz samorządowych organizowanie ogólnodostępnych miejsc zaopatrzonych w urządzenia chłodzące, znanych chociażby z Hiszpanii lub ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W obecnej sytuacji wystarczające zdają się wymienione powyżej rozwiązania – zapewnienie przez władze lokalne darmowej wody pitnej na czas upałów, np. w formie fontann-źródełek lub tzw. beczkowsów, a także dbałość o zacienione miejsca w miastach, np. parki i skwery z drzewami i krzewami zapewniającymi cień. Ważne może być także zastępowanie betonu, asfaltu i kamiennych płyt (materiałów, które szybko się nagrzewają) trawnikami i nawierzchnią mniej absorbującą ciepło promieni słonecznych.

Niestety klimatyzatory niosą za sobą pewne kolejne problemy. Pomijając fakt ich odpowiedniej konserwacji i czyszczenia, aby nie stały się źródłem infekcji i innych problemów zdrowotnych użytkowników, należy także wziąć pod uwagę, że ich powszechny montaż przyczynia się do zwiększenia występowania tzw. miejskiej wyspy ciepła. Klimatyzator, który chłodzi pomieszczenie, jednocześnie ogrzewa powietrze wokół budynku, co przekłada się na zaostrzenie problemów osób, które zmuszone są opuścić swoje mieszkania lub biura z przyjemną temperaturą 19°C.

W zakresie prawa pracy należałoby oczekiwać szczegółowej regulacji dotyczącej obowiązków utrzymania przez pracodawcę odpowiedniej temperatury w pomieszczeniu pracy. Jest to niezbędne, zwłaszcza że realizacja takiego uprawnienia wpływa na koszty ponoszone przez inne jednostki – w tym przypadku przez pracodawcę. W świetle przytoczonych wyżej badań<sup>57</sup> okazuje się, że w bilansie zysków i strat należy wziąć pod uwagę nie tylko koszt montażu i utrzymania klimatyzatorów w zakładzie pracy, lecz także fakt, że pracownik świadczący pracę w zbyt wysokiej temperaturze jest mniej produktywny, szybciej się męczy i, czysto ekonomicznie rzecz biorąc, jego praca przynosi mniejszy zysk.

Z kolei przy rozważaniu obowiązku władz publicznych nie wydaje się niezbędne podjęcie działań legislacyjnych, które konkretyzowałyby sposób i zakres realizowania obowiązku tak przez władze centralne, jak lokalne. Reakcja na fale niskiej temperatury, w postaci stawiania

<sup>57</sup> T. Kjellstrom et al., op. cit., s. 217–227.



koksowników na przystankach, wynikała nie z obowiązku ustawowego samorządów terytorialnych, ale z innych – konstytucyjnych, a także pozanormatywnych, czysto humanitarnych i moralnych – przyczyn. Nowe formy realizacji obowiązku nałożonego na władze publiczne w art. 68 ust. 4 Konstytucji RP także mogą być zaimplementowane niezależnie od ustawowej ich konkretyzacji, a katalizatorem zmian w miastach będą wartości humanitarne, a nie Dziennik Ustaw.

## BIBLIOGRAFIA

- Barczentewicz M., *Inspiracje amerykańskie w dyskusjach wokół interpretacji konstytucji*, w: *Wykładnia konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*, pod red. T. Stawckiego, J. Winczorka, Warszawa 2014, s. 80–92.
- Barczentewicz M., *Oryginalizm w Polsce, czyli czy amerykańskie koncepcje wykładni konstytucji mogą nas czegoś nauczyć?*, w: *Teoria prawa. Między nowoczesnością a ponowoczesnością*, pod red. A. Samonek, Kraków 2012, s. 11–20.
- Bartosiak A., *Śnieg na święta 2023. Dlaczego na Boże Narodzenie zwykle nie ma śniegu?*, Wiadomości Radia Zet, 12 XII 2023, <https://wiadomosci.radiozet.pl/Pogoda/dlaczego-na-boze-narodzenie-zwykle-nie-ma-sniegu-chodzi-o-pewne-zjawisko> (dostęp: 4 IX 2024).
- Biernat T., *Władze publiczne w demokratycznym państwie prawa. Prawo – Instytucje – Zasoby*, Kraków 2014.
- Błażejczyk A., Baranowski J., *Wpływ zmian klimatu na zmiany zachorowań i zgonów na choroby klimatyczne w Polsce w XXI wieku*, „KOSMOS” 2021, nr 4(333), s. 597–610.
- Calabresi S.G., *On Originalism in Constitutional Interpretation*, National Constitution Center, <https://constitutioncenter.org/the-constitution/white-papers/on-originalism-in-constitutional-interpretation#:~:text=On%20Originalism%20in%20Constitutional%20Interpretation> (dostęp: 4 IX 2024).
- Cartalis C., *The Climate Shelters project*, Urban Innovative Actions, 2020, [https://www.uia-initiative.eu/sites/default/files/2020-05/Barcelona\\_GBGAS2C\\_Journal.pdf](https://www.uia-initiative.eu/sites/default/files/2020-05/Barcelona_GBGAS2C_Journal.pdf) (dostęp: 4 IX 2024).
- Dąbrowski M., Bułajewski S., *Ochrona środowiska i bezpieczeństwo ekologiczne*, w: *Konstytucyjne wolności i prawa w Polsce*, pod red. M. Chmaja, Warszawa 2023, s. 296–300.
- Dworkin R., *Biorąc prawa poważnie*, tłum. T. Kowalski, Warszawa 1998.
- Dybowski M., *Ronald Dworkin koncepcja zasad prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2001, nr 63(3), s. 99–115.
- Florczak-Wątor M., *Art. 66*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, pod red. P. Tulei, Warszawa 2023, s. 241–244.
- Florczak-Wątor M., *Art. 68*, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. 2, pod red. P. Tulei, Warszawa 2023, s. 249–253.

- Florian M.-C., *Barcelona Prepares Climate Shelters to Keep Residents Cool During the Summer Months*, ArchDaily, 2 VI 2022, <https://www.archdaily.com/982738/barcelona-prepares-climate-shelters-to-keep-residents-cool-during-the-summer-months> (dostęp: 4 IX 2024).
- Gizbert-Studnicki T., *Zasady i reguły prawne*, „Państwo i Prawo” 1988, nr 3, s. 16–26.
- Karp J., *Prawa socjalne we współczesnym konstytucjonalizmie. Prolegomena*, w: *Ustroje, doktryny, instytucje polityczne. Księga jubileuszowa Profesora zw. dra hab. Mariana Grzybowskiiego*, pod red. J. Czajowskiego et al., Kraków 2007, s. 147–155.
- Kjellstrom T. et al., *The direct impact of climate change on regional labour productivity*, „Archives of Environmental & Occupational Health” 2009, nr 64(4), s. 217–227.
- Morawska E., *Prawa i wolności socjalne w Konstytucji RP: zagadnienia systemowe*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2006, nr 6(2), s. 229–252.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010.
- Myers K.F. et al., *Consensus revisited: quantifying scientific agreement on climate change and climate expertise among Earth scientists 10 years later*, „Environmental Research Letters” 2021, nr 16(10), s. 1–10.
- Nandkeolyar K., *Dubai is getting over 700 new air-conditioned bus stops and they're going to look so cool*, Time Out Dubai, 26 XII 2023, <https://www.timeoutdubai.com/news/dubai-bus-stops> (dostęp: 4 IX 2024).
- Okoniewska M., *Uciążliwość warunków odczuwalnych podczas dni upalnych przy różnej intensywności aktywności fizycznej (na przykładzie północno-zachodniej Polski)*, „Prace Geograficzne” 2017, nr 150, s. 95–117.
- Opińska G., *Hiszpańskie miasta tworzą „schrony klimatyczne” przeciw upałom*, Polska Agencja Prasowa, 8 VIII 2022, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1393547%2Chiszpańskie-miasta-tworza-schrony-klimatyczne-przeciw-upalom.html> (dostęp: 4 IX 2024).
- Passive cooling*, Building Performance, 9 VIII 2023, <https://www.building.govt.nz/getting-started/smarter-homes-guides/design/passive-cooling> (dostęp: 5 X 2024).
- Raczkowski M., *Bezpieczne i higieniczne warunki pracy w zatrudnieniu cywilnoprawnym*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2019, nr 1, s. 66–70.
- Rakoczy B., *Art. 68 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, w: Z. Bukowski, E.K. Czech, K. Karpus, B. Rakoczy, *Prawo ochrony środowiska. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 28–30.
- Riggs D.W. et al., *Heat exposure may increase inflammation and impair the immune system*, American Heart Association, 19 III 2024, <https://newsroom.heart.org/news/heat-exposure-may-increase-inflammation-and-impair-the-immune-system> (dostęp: 4 IX 2024).
- Równy K., *Cele Szczytu Zrównoważonego Rozwoju ONZ 2015 – reformy życia społeczno-gospodarczego dla zapobiegania degradacji środowiska, zmiany klimatu oraz utrzymania wewnętrznego i międzynarodowego pokoju oraz bezpieczeństwa*, w: *Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2015–2016*, pod red. J. Kotyńskiego, Warszawa 2016, s. 115–143.
- Sherwood S.C., Huber M., *An adaptability limit to climate change due to heat stress*, „Proceedings of the National Academy of Sciences of the United States of America” 2010, nr 107(21), s. 649–656.

- Stawecki T., *Dyskusje wokół aktywizmu i pasytywizmu sądów konstytucyjnych jako spór o wykładnię prawa*, w: *Wykładnia konstytucji. Inspiracje, teorie, argumenty*, pod red. T. Staweckiego, J. Winczorka, Warszawa 2014, s. 350–384.
- Strauss D.A., *The Living Constitution*, The University of Chicago The Law School, 27 IX 2010, <https://www.law.uchicago.edu/news/living-constitution> (dostęp: 4 IX 2024).
- Ura E., *Komentarz do rozporządzenia w sprawie służby bezpieczeństwa i higieny pracy, w: Prawo zatrudnienia. Komentarz do rozporządzeń*, pod red. K.W. Barana, Warszawa 2024, s. 649–682.
- Vilà A., *¿Qué es un refugio climático?*, CREA, 10 X 2022, [https://ddd.uab.cat/pub/bolcre/bolcre\\_a2022m11n104iSPA/index.html.9](https://ddd.uab.cat/pub/bolcre/bolcre_a2022m11n104iSPA/index.html.9) (dostęp: 4 IX 2024).
- Wielgosz A., *Stare, sprawdzone sposoby wracają do łask. W śląskich miastach pojawiły się koksowniki! W jakich miastach mieszkańcy mogą się ogrzać?*, Dziennik Zachodni, 10 I 2024, <https://dziennikzachodni.pl/stare-sprawdzone-sposoby-wracaja-do-lask-w-slaskich-miastach-pojawily-sie-koksowniki-w-jakich-miastach-mieszkanicy-moga-sie/ar/c1-18223719> (dostęp: 4 IX 2024).
- Wojciechowski J., *Białe święta poza zasięgiem? Śnieg utrzyma się tylko w jednym regionie*, Interia Wydarzenia, 22 XII 2023, <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-biale-swieta-pozazasięgiem-snieg-utrzyma-sie-tylko-w-jednym,-nId,7225386> (dostęp: 4 IX 2024).
- Wujczyk M., *Komentarz do rozporządzenia w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy*, w: *Prawo zatrudnienia. Komentarz do rozporządzeń*, pod red. K.W. Barana, Warszawa 2024, s. 615–648.